

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok VIII.

WARSZAWA, DNIA 15 LIPCA 1931 R.

Nr. 13.

TREŚĆ:

Ruch służbowy	str. 133				str.
Zmiany w urzędowej stopie dyskontowej	" 133		Rozwój cen w Polsce w latach 1922 — 1930		143
Położenie gospodarcze Polski w czerwcu 1931 r. na podsta- wie sprawozdań Oddziałów.	" 133		Zasiewy i zbiory ważniejszych ziemiopłodów w Polsce w latach 1909 — 1913, 1926 — 1930.		144

Ruch służbowy.

Zmarli.

Stanisław Piskorz, urzędnik Oddziału we Lwowie i Stanisław Gadomski, emerytowany urzędnik w Kielcach.

Zmiany w urzędowej stopie dyskontowej,

które należy zaznaczyć w „Wiadomościach Banku Polskiego” Nr. 12 z 30 czerwca 1931 r., str. 132:

Jugosławja	z $5\frac{1}{2}\%$	na $6\frac{1}{2}\%$	która obowiązuje od dn. 29. VI. 1931 r.
"	" $6\frac{1}{2}\%$	" $7\frac{1}{2}\%$	" " " " 20. VII. 1931 r.
Hiszpanja	" 6%	" $6\frac{1}{2}\%$	" " " " 8. VII. 1931 r.
Niemcy	" 7%	" 10%	" " " " 16. VII. 1931 r.
W. M. Gdańsk	" 5%	" 6%	" " " " 13. VII. 1931 r.
" " "	" 6%	" 7%	" " " " 17. VII. 1931 r.

Położenie gospodarcze Polski w czerwcu 1931 r.

na podstawie sprawozdań Oddziałów.

Na rynku pieniężnym położenie w miesiącu sprawozdawczym w dalszym ciągu kształtowało się z jednej strony pod wpływem wzmożonego zapotrzebowania gotówki ze strony rolnictwa w bezpośrednim okresie przednówkowym, oraz poszukiwania jej przez niektóre gałęzie przemysłu w związku z sezonowem w nich ożywieniem, z drugiej zaś — ograniczania operacyj kredytowych banków prywatnych, wobec trwającego odpływu wkładów. W tych warunkach na rynku wzmożła się ciasnota gotówkowa i trudności płatnicze. Na portfelu Banku Polskiego te ostatnie nie zaznaczyły swego wpływu, wskutek stosowania od dłuższego czasu ostrej selekcji materiału wekslowego. Odsetek weksli zaprotestowanych w stosunku do płatnych obniżył się w Banku Polskim z 4.55% do 4.01% i, co zasługuje na podkreślenie, był znacznie mniejszy, niż w czerwcu r. ub., kiedy wynosił 5.35% .

Odpływ wkładów z banków prywatnych, jaki nastąpił w maju w związku z poruszoną w poprzednim sprawozdaniu sprawą Oesterreichische Credit Anstalt'u, trwał nadal w czerwcu, częściowo pod wpływem zaniepokojenia, spowodowanego ostrem przesileniem finansowem w Niemczech, oraz będącej jego następstwem wyżki kursu banknotów dolarowych. Ta ostatnia była powtórzeniem zjawiska,



jakie miało miejsce we wrześniu r. ub. i — podobnie jak wówczas — wywołana została zwiększonym zapotrzebowaniem na dolary w Niemczech, gdzie pod wpływem paniki finansowej nastąpiło gwałtowne wycofywanie wkładów. Masowe poszukiwanie wywołało u nas wzrost banknotów dolarowych w obrotach prywatnych, potęgowaną, jak zwykle w tych wypadkach, akcją spekulantów. Bank Polski, celem zahamowania odpływu dolarów, podniósł dn. 8 czerwca oficjalny kurs dolara gotówkowego do 8'94, a w następnym dniu do 8'95, utrzymując go na tym poziomie do końca czerwca, oczywiście kurs czeku i kabla na Nowy Jork, będący, jak wiadomo, jedynie miarodajną oceną kursu dolara, pozostał na niezmiennym poziomie, wykazując wahania w zależności od podaży i popytu w granicach punktów złotych. Wzrost kursu banknotów dolarowych spotęgowała wśród mniej uświadomionych warstw publiczności zaniepokojenie, które przejawiało się wycofywaniem wkładów złotych i zakupem dolarów. Wypłata wkładów w dalszym ciągu postępowała gładko, dzięki stosowaniu przez instytucje kredytowe od dłuższego czasu przezrocznej polityki, która umożliwiła utrzymanie stosunkowo znacznego stopnia płynności oraz odpowiednio wysokiego pogotowia kasowego.

Ogólny stan wkładów w maju, pomimo dość znacznego skurczenia się wkładów w bankach prywatnych, wobec jednoczesnego wzrostu ich w P. K. O., Banku Polskim, komunalnych kasach oszczędnościowych i bankach państwowych, zmniejszył się zaledwie o 5'8 milj. zł.:

	31. V. 1931.		30. IV. 1931.	
	oszczędnościowe i terminowe	czekowe, żyrowe i na r/kach bież. w milionach złotych	oszczędnościowe i terminowe	czekowe, żyrowe i na r/kach bież.
w Banku Polskim ¹⁾	—	154'8	—	137'7
„ Banku Gospodarstwa Krajowego ¹⁾ . . .	157'8	106'1	163'2	103'1
„ Państwowym Banku Rolnym ¹⁾	34'7	33'1	34'1	30'1
„ Pocztowej Kasie Oszczędności	304'5	171'5	294'9	162'2
„ bankach ²⁾	547'6	474'9	574'2	499'4
„ komunalnych kasach oszczędności ³⁾ . .	602'7 ⁴⁾	53'7	595'0 ⁴⁾	53'3
	1.647'3	994'1	1.661'4	985'8
	2.641'4		2.647'2	

Operacje kredytowe banków prywatnych wynosiły w końcu maja 1.698'2 milj. zł, czyli w stosunku do kwietnia zmniejszyły się o 55'6 milj. zł, przyczem pożyczki na rachunkach bieżących spadły o 37'2 milj. zł, zaś portfel wekslowy o 19'1 milj. zł. Jedynie pożyczki terminowe nieco się zwiększyły. Działalność kredytowa banków skurczyła się zatem nawet silniej, aniżeli stan wkładów. Jednocześnie nastąpiła redukcja należności zagranicznych naszych banków, pozwalając na spłatę — bez wpływu na stan rezerw kasowych — zobowiązań zagranicznych „Loro” i „Nostro”, które zmniejszyły się o przeszło 14 milj. zł. do 421'2 milj. zł.

W Banku Polskim wykorzystanie kredytów wzmoгло się w ciągu czerwca o 19'3 milj. zł, przyczem portfel wekslowy, głównie skutkiem zwiększonej podaży weksli rolniczych, wzrósł o 12'7 milj. zł, zaś pożyczki zastawowe — o 6'6 milj. zł.

	31. 5. 31	10. 6. 31	20. 6. 31	30. 6. 31
Portfel wekslowy w milj. zł.	541'2	524'4	536'0	553'9
Pożyczki zastawowe „ „	76'7	73'3	75'6	83'3
	617'9	597'7	611'6	637'2

¹⁾ Bez lokat Skarbu Państwa.

²⁾ Według bilansów łącznych, zestawianych przez Komisarjat Bankowy Min. Skarbu; dane obejmują 59 banków i 5 większych domów bankowych.

³⁾ Dane obejmują 378 kas, w tem 2 niekomunalne („Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie” i „Ukraińska Szczadnica” w Przemyśle).

⁴⁾ Wszelkie wkłady, z wyjątkiem wkładów instytucyj finansowych. Za kwiecień liczby poprawione.

Stan weksli rolniczych z terminem płatności ponad 3 miesiące podniósł się o 7·7 milj. zł. do 66·1 milj. zł. Obligo z tytułu kredytu siewnego i t. zw. wiosennego 1931 r. nieco wzrosło: pierwszego—do wysokości 15·1 milj. zł., drugiego—do 6·3 milj. zł., natomiast obligo kredytu na rejestrowy zastaw zboża z 14·9 milj. zł. spadło do 3·9 milj. zł. i zostanie ostatecznie zlikwidowane najdalej do końca sierpnia. W związku ze zbliżającą się nową kampanją zbożową wysunęła się sprawa uruchomienia nowych kredytów na rejestrowy zastaw rolniczy. Utrzymanie tej formy pomocy rolnikom zostało uznane za bezwzględnie konieczne, przyczem akcja ma być prowadzona na tyle szybko i w takich rozmiarach, aby mogła skutecznie przeciwdziałać przedewszystkiem nadmiernej podaży zboża zaraz po ukończeniu żniw. W dziedzinie akcji pomocy rolnictwu nadmienić poza tem należy o bardzo pożądanej, jakkolwiek nieznacznej, uldze, jaką przyniesie rolnictwu zarządzenie Ministra Skarbu o obniżeniu z dniem 1 lipca o 1% względnie 1½% oprocentowania kredytów z lokat skarbowych, rozprowadzanych przez Państwowy Bank Rolny.

Skutkiem zwiększonego zapotrzebowania na waluty i dewizy ze strony banków oraz przypadających w czerwcu spłat zagranicznych długów państwowych, zapasy walutowo-dewizowe, zaliczone do pokrycia, skurczyły się o 25·9 milj. zł., natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 20 milj. zł., czyli że ogólny stan rezerw zmniejszył się zaledwie o 5·9 milj. zł.:

Pieniądze i należności zagraniczne w milj. zł.:	31. 5. 31	10. 6. 31	20. 6. 31	30. 6. 31
zaliczone do pokrycia	256·4	283·2	228·2	230·5
niezaliczone „ „	99·1	99·9	104·6	119·1
Razem	355·5	383·1	332·8	349·6
kruszec	567·6	567·6	567·7	567·8

Wobec odpływu walut i dewiz przy jednoczesnym wzroście obiegu banknotów, a przedewszystkiem natychmiast płatnych zobowiązań, które zwiększyły się o prawie 64 milj. zł., pokrycie kruszczowo-walutowe spadło z 57·67% do 53·22%, zaś kruszczowe z 39·72% do 37·85%.

Ogólny obieg pieniężny powiększył się o 9·4 milj. zł., z czego na banknoty przypadło 7·6 milj. zł., natomiast na emisję skarbową — 1·8 milj. zł.:

	31. 5. 31	10. 6. 31	20. 6. 31	30. 6. 31
Bilety Banku Polskiego	1.222·4	1.177·2	1.127·4	1.230·0
Emisja skarbową:				
bilon	234·2	231·9	228·2	236·0
bilety państwowe	2·5	2·5	2·5	2·5
Razem	1.459·1	1.411·6	1.358·1	1.468·5

Obrót bezgotówkowy, silnie ograniczony w poprzednich miesiącach, uległ zwiększeniu. Obroty żyrowe w Banku Polskim¹⁾ wraz z obrotami izb rozrachunkowych i czekowemi P. K. O. osiągnęły 5.663·2 milj. zł., czyli w stosunku do maja wzrosły o 241·1 milj. zł., były jednak o blisko ½ miljarda złotych mniejsze, niż w kwietniu.

Na giełdzie pieniężnej w Warszawie obroty papierami lokacyjnymi i akcjami utrzymały się prawie na poziomie maja, wynosząc dla pierwszych — 5·5 milj. zł., dla drugich — 2·3 milj. zł., z czego 91% przypadło na akcje bankowe, właściwie niemal wyłącznie akcje Banku Polskiego. Kursy przeważnie kształtowały się niskowo, osiągając naogół swe minimum w końcu II dekady. Z początkiem III dekady, pod wpływem korzystnych wiadomości z giełd zagranicznych, tendencja uległa wzmocnieniu, jednak w ostatnich dniach miesiąca osłabła ponownie. Akcje Banku Polskiego, wobec licznych zleceń na sprzedaż ze strony Berlina i Wiednia, w końcu II dekady osiągnęły bardzo niski kurs—114, następnie jednak wraz z ogólną tendencją uległy poprawie, dochodząc na ultimo do 117½. Z innych akcji przed-

¹⁾ Bez wpłat i wypłat gotówkowych.

miotem transakcyj i to bardzo nieznacznych była tylko grupa metalowych. Listy zastawne, z wyjątkiem 8% funtowych Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego oraz 7% i 8% dolarowych ziemskich, które przy małym zainteresowaniu i obrotach zmian nie wykazały, zniżkowały niemal stale i dopiero w ostatnich dniach miesiąca uległy częściowej poprawie. Z papierów państwowych — 10% pożyczka kolejowa w dalszym ciągu utrzymała się na dotychczasowym poziomie przy braku podaży, natomiast 5% konwersyjna spadła o 2 punkty do 46. 7% pożyczka stabilizacyjna, a w szczególności 6% dolarowa z 1920 r., w ciągu całego czerwca, z wyjątkiem kilku dni na medio, wykazywały tendencję mocną, na ultimo osiągając notowania zwykłe: pierwsza — 81, druga — 75. Pożyczki premjowe kształtowały się niejednolicie. 4% premjowa inwestycyjna, po lekkich, niezależnych od ogólnej tendencji wahaniach w obie strony, na ultimo zdobyła ostatecznie zwyżkę: sztuki zwykle notowane były po 85½, seryjne — po 90. Natomiast 3% pożyczka budowlana, trochę mocniejsza z początkiem czerwca, straciła w końcu miesiąca około dwóch punktów,

Kronika bankowa. Polskiemu Bankowi Przemysłowemu zezwolono na przeprowadzenie postępowania ugodowego z wierzycielami na zasadzie 100% wypłaty wszystkich wierzytelności w 4-ch ratach półrocznych od daty zatwierdzenia układu, a mianowicie po 15% w dwóch pierwszych półroczach, 30% w trzecim i 40% w czwartym. Wierzytelności z tytułu książeczek wkładowych i rachunków bieżących, których salda nie przekraczają 2.000 zł., wypłacone będą całkowicie już w pierwszym terminie płatności. W miesiącu sprawozdawczym wymieniony bank zwinął swoje agentury w Borysławiu i Gorlicach oraz oddziały w Łodzi i Stryju.

Rolnictwo. Pierwsza połowa czerwca zaznaczyła się dość silnym spadkiem temperatury, która jednak, zarówno jak i ilość słońca, była naogół wystarczająca dla wegetacji roślin. Fala deszczów, przeciągająca w tym czasie nad krajem poprawiła stan wilgoci gleby, lecz tylko przejściowo, gdyż następnie wraz z podniesieniem się temperatury dał się znowu odczuć pewien brak opadów. Dojrzwanie zbóż postępowało szybko tak, że w niektórych miejscowościach w końcu czerwca przystąpiono do żniw. Według stopni kwalifikacyjnych Głównego Urzędu Statystycznego stan zasiewów z początku lipca w zestawieniu z analogicznym okresem dwóch lat ubiegłych przedstawiał się następująco: ¹⁾

	1931 r.	1930 r.	1929 r.
pszenica ozima .	3·6	3·9	3·6
żyto ozime . . .	3·1	3·7	3·6
jęczmień jary . .	3·2	2·8	3·5
owies	3·1	2·5	3·5

W ciągu czerwca stan pszenicy uległ wyraźnej poprawie, również w stanie żyta i jęczmienia dała się zauważyć stała tendencja ku polepszeniu, jedynie owies cokolwiek się pogorszył, przyczem, zarówno jak i jęczmień, jest przeważnie bardzo zachwaszczony. Stan zasiewów pozwala się spodziewać, że tegoroczne zbiory w Polsce będą conajmniej średnie, a może nawet wyższe od przeciętnych, jednak dla pszenicy, a zwłaszcza żyta, nie dorównają zeszłorocznym, na co obok warunków atmosferycznych złożyło się zmniejszenie do połowy w porównaniu z rokiem ubiegłym zużycia nawozów sztucznych. Zbiory koniczyny i pierwszych traw zostały po większej części sprzątnięte przy pogodzie i wypadły przeważnie pomyślnie. Z powodu zgorzeli korzenia i śmietki znacznie ucierpiały buraki cukrowe, których stan jednak w pierwszych dniach lipca, dzięki opadom deszczowym, znacznie się poprawił tak, że obecnie przedstawia się naogół zadowalająco, jakkolwiek gorzej, niż w tym samym czasie roku ubiegłego.

Zwiększone nieco, w związku ze zbliżającymi się żniwami, dowozy pozostałych zapasów, przy bardzo słabym popycie ze strony młynów, spowodowały zniżkę cen zbóż, stosunkowo niedużą dla żyta i owsa, znacznie silniejszą dla pszenicy. Jęczmień, podobnie jak i na rynkach zagranicznych, nie był przedmiotem obrotów i w Polsce notowany był raz jeden — w Krakowie 9 czerwca po cenie zł 32·50 za 100 kg. Na siłę zniżki cen pszenicy, poza zmniejszeniem konsumpcji ośrodków miejskich, wpłynęły

¹⁾ Stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny, 1 — zły.

przedewszystkiem dobrze zapowiadające się zbiory jej wewnątrz kraju oraz pomyslnie wiadomości o przewidywanych urodzajach światowych, wobec czego coraz bardziej zaciera się różnica pomiędzy ceną pszenicy i żyta, spadając do poziomu dotąd nienotowanego. Z początkiem lipca rozpiętość między cenami tych zbóż zmalała do zaledwie 85 groszy na 100 kg. Ruch cen w kraju ilustrują następujące przeciętne tygodniowo notowania na giełdzie poznańskiej w złotych za 100 kg:

Zboże	C z e r w i e c				
	1—6	8—13	15—20	22—27	29—4.VII
pszenica	32·67	31·75	29·67	27·58	27·33
żyto	28·76	28·64	27·14	25·69	26·48
jęczmień	— ¹⁾	— ¹⁾	— ¹⁾	— ¹⁾	— ¹⁾
owies	30·50	30·50	30·08	28·92	28·50

Na rynkach zagranicznych, jak to przedstawia poniższe zestawienie w dolarach za 100 kg, ceny zbóż w dalszym ciągu kształtowały się niejednolicie, przeważnie zależnie od wiadomości o stanie zasiewów ogólnoswiatowych i obliczeń możliwych zbiorów. Naogół, podobnie jak i w poprzednim miesiącu, w pierwszej połowie czerwca przeważała tendencja mocniejsza, w drugiej zaś — znaczna niżka, z wyjątkiem żyta na rynku berlińskim, gdzie, na skutek silnie rozwiniętej dzięki propagandzie konsumpcji żyta z jednej strony, oraz zmniejszeniu obszarów zasiewów i przewidywaniu słabszych zbiorów z drugiej strony, ceny tego zboża zwyżkowały przez cały miesiąc:

Pszenica	C z e r w i e c				
	1—6	8—13	15—20	22—27	29—4.VII
Chicago	2·93	2·96	3·00	2·56	2·16
Nowy Jork	3·29	3·21	3·35	3·39	2·71
Hamburg	2·74	2·82	2·77	2·81	2·74
Berlin	6·43	6·50	6·49	6·50	6·26
Polska ²⁾	3·82	3·72	3·50	3·29	3·24
Żyto					
Chicago	1·51	1·56	1·53	1·54	1·45
Nowy Jork	1·82	1·80	1·81	1·82	1·77
Hamburg	1·90	1·99	1·87	1·91	1·85
Berlin	4·68	4·67	4·88	5·04	5·03
Polska ²⁾	3·29	3·27	3·17	3·02	3·06

Co się tyczy przewidywanych wysokości zbiorów światowych to, jakkolwiek, według danych Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie, ogólna powierzchnia uprawy zbóż ozimych i jarych, nie licząc Rosji, zmalała w r. b. o 3·7 milj. ha, z czego większość przypada na Australję i Argentynę, jednak śmiało rzec można, że plony tegoroczne nie przesądzą w żadnym razie o znaczniejszej likwidacji dotychczasowych zapasów. W przekonaniu tem utwierdzają wieści o urodzajach zasadniczego zboża na rynkach zagranicznych, t. j. pszenicy, której zbiory w Europie nie zapowiadają się niżej średnich, zaś w Stanach Zjednoczonych plony ozimin przeważnie przekroczą poziom przeciętnych z ostatnich dwóch lat, zmniejszenie zaś zbiorów pszenicy jarej będzie niewielkie, wobec czego urodzaj Stanów Zjednoczonych bez śladu zrekomensuje przewidywany spadek zbiorów Kanady, który, w porównaniu z rokiem ubiegłym, ma wynieść przypuszczalnie około 4 milj. tonn.

¹⁾ Brak notowań.

²⁾ Przeciętne giełdy poznańskiej i warszawskiej.

Eksport zbóż i maki z kraju utrzymał się na poziomie maja, wynosząc zaledwie około 4 milj. zł.

Na rynku bydła i trzody silnie zmniejszona podaż spowodowała wyżkę cen, która dla nierogacizny, zwłaszcza w ośrodkach przemysłowych, dochodziła do 30 gr. na kg. Na najważniejszych natomiast rynkach zagranicznych ceny trzody polskiej przez pierwsze trzy tygodnie czerwca zniżkowały, szczególnie w Pradze, dopiero w ostatnim tygodniu zaznaczyła się poprawa. Ceny za kg towaru polskiego w Wiedniu wahały się od S 1'05 do S 1'41, w Pradze zaś — od Kč. 6'20 do Kč. 7'49. Wywóz nierogacizny żywej i bitej do Austrii w granicach ustalonego kontygentu powiększył się w stosunku do poprzedniego miesiąca o zgórą 11 tys. sztuk, do Czechosłowacji zmniejszył się o przeszło tysiąc sztuk, wynosząc zaledwie 2.623 sztuk:

	do Austrii		1930 r.	do Czechosłowacji		1930 r.
	1931 r.	1931 r.		1931 r.	1931 r.	
	w czerwcu	w maju	w czerwcu	w czerwcu	w maju	w czerwcu
trzody żywej szt.	41.920	32.305	20.326	359	105	21.069
„ bitej „	10.427	8.925	5.691	2.264	3.561	—
r a z e m „	52.347	41.230	26.017	2.623	3.666	21.069
cieląt bitych „	21.450	22.247	26.289	—	—	—
bydła rogat. „	—	—	—	103	221	1.433

Groźna dla polskiego eksportu na rynek austriacki podwyżka stawek celnych, zapowiedziana na 1 lipca, została odroczone w ostatniej chwili do 15 lipca, ponieważ umowy Austrii z Jugosławią i Węgrami zostały przedłużone na dwa tygodnie, wobec czego i Polska, dzięki klauzuli największego uprzywilejowania, będzie mogła przez ten czas korzystać z dotychczasowych stawek. Wywóz bekonów, silnie ożywiony w dwóch poprzednich miesiącach, zmniejszył się w czerwcu, w porównaniu z majem, o 43% do 7'6 milj. zł., czyli spadł do poziomu z marca r. b.

Ceny masła pod wpływem dużej jego podaży kształtowały się zniżkowo, dochodząc w ostatnich dniach czerwca w hurtowej sprzedaży w Warszawie do zł 3'52 za kg, wobec zł 4'03 w ostatnim tygodniu maja. Ceny jaj natomiast — na skutek zmniejszenia się produkcji, prawie przez cały miesiąc miały tendencję mocną, dopiero w ostatnich dniach czerwca lekko zniżkowały — do 135 zł. za skrzynię (1.440 sztuk). Eksport masła, słaby w poprzednich miesiącach, doznał znacznego ożywienia, wzrastając w stosunku do maja o bezmała 150% do 7'4 milj. zł., jaj zaś — silnie się skurczył i wyniósł 8'9 milj. zł., wobec 15'9 milj. w poprzednim miesiącu.

W miesiącu czerwcu, jako w przededniu ukończenia roku gospodarczego, odbyła się z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa konferencja rolnicza z przedstawicielami organizacji rolniczych celem opracowania planu akcji na nadchodzący rok. W wyniku akcji postanowiono zachować z koniecznymi tylko uzupełnieniami program polityki rolnej, realizowany w ciągu roku ubiegającego, gdyż jej zasadnicze wytyczne, mianowicie pełna swoboda eksportu, ułatwienia i stosowanie zwrotu ceł przy wywozie, system ochrony celnej, akcja interwencyjna Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych oraz kredyt zastawowy, wytrzymały próbę życia.

W dniu 30 czerwca wygasła umowa żytnia polsko-niemiecka i nie została odnowiona, wobec negatywnego stanowiska Niemiec, które w roku gospodarczym 1930/31 żyta prawie nie eksportowały. Ponieważ i w nadchodzącym roku Niemcy prawdopodobnie żyta wywozić nie będą, przeto umowa stała się dla nich bezcelowa. W przewidywaniu możliwości jej nieodnowienia rząd polski już zgóry powziął plan działania, który obecnie jest realizowany. Mianowicie w najbliższym czasie ma powstać spółka z ogr. odp. p. f. „Polskie Biuro eksportu żyta i pszenicy“ z centralą w Poznaniu i oddziałem w Gdańsku, które ma dokonywać sprzedaży na eksport. Biuro będzie miało prawo wyłącznej sprzedaży żyta i pszenicy na zasadach komisowych, jako organ handlowy Związku Eksporterów Zboża, w którego kompetencji nadal pozostanie rozdział świadectw wywozowych.

W dalszym ciągu międzynarodowej akcji walki z kryzysem rolniczym w drugiej połowie czerwca odbyły się w Genewie dwie międzynarodowe konferencje: „Stałego Komitetu Studjów Ekonomicznych bloku państw centralnej i wschodniej Europy“, a następnie wyłoniony przez Komitet Studjów — „Komitet Zbożowy“. Głównym przedmiotem obu zjazdów była sprawa preferencji celnej, uznana osta-

tecnie za środek konieczny do umożliwienia środkowo- i wschodnio-europejskim krajom rolniczym przetrwania okresu przesilenia; jednocześnie jednak, uznając szkodliwość dla rozwoju wymiany międzynarodowej tajnych układów preferencyjnych, postanowiono jawność umów dwustronnych i uzależnienie ich od zgody krajów trzecich, korzystających z klauzuli największego uprzywilejowania. Pozatem zastrzeżono, że wzamian za preferencje dla przywozu rolnego kraje importujące nie mogą forsować preferencji dla swego eksportu przemysłowego. Wreszcie Komitet Zbożowy, na podstawie złożonego mu przez Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie sprawozdania, stwierdził nader pomyślny stan prac przygotowawczych nad sprawą kredytów rolniczych krótkoterminowych i dla większego przyspieszenia akcji postanowił dostarczyć Instytutowi dodatkowych danych.

W młynarstwie, skutkiem wyczerpania zapasów do przemiału i, wobec bardzo słabego popytu na mąkę, braku gotówki na nabycie nowych, nastąpiło dalsze osłabienie produkcji, a niektóre młyny nawet wstrzymały pracę, wykorzystując zastój na remont maszyn. Zapotrzebowanie na otręby w związku z pełnym sezonem paszy zielonej spadło do minimum, powodując silną zniżkę ich cen, które, bardzo wysokie na wiosnę, w ciągu czerwca spadły o prawie 33%.

Cukrownictwo. Sprzedaż cukru na rynku krajowym zwiększyła się o 2·8 tys. tonn do 28·6 tys. tonn, eksport natomiast wyniósł tylko 7·1 tys. tonn. W ciągu 9 miesięcy bieżącej kampanii zbył cukru w kraju osiągnął 242·2 tys. tonn, wywóz zaś — 275·3 tys. tonn, czyli w stosunku do analogicznego okresu kampanii 1929/30 pierwszy był mniejszy o 2·7%, drugi — o 26·4%.

Przemysł węglowy. Pomimo bardzo dużych zapasów na zwałach, przekraczających 2 milj. tonn, wydobycie węgla, dzięki utrzymaniu się dotychczasowego poziomu zbytu, a właściwie nawet jego lekkiemu wzrostowi, nie tylko nie zostało ograniczone, lecz przeciwnie zwiększyło się o bezmała 100 tys. tonn, przekraczając produkcję czerwcową w r. ub. o blisko 200 tys. tonn. Wzrost zbytu o kilkadziesiąt tysięcy tonn przypadł głównie na eksport, który w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. był wyższy o przeszło 25%. Zwiększenie wywozu objęło niemal wszystkie rynki, przeważnie jednak zachodnio-europejskie. Ceny węgla eksportowanego drogą morską przez Gdańsk i Gdynię, lekko zwyżkowały, pozostając pomimo to w dalszym ciągu poniżej poziomu opłacalności, przyczem uległy pogorszeniu warunki płatności, gdyż z dotychczasowej sprzedaży gotówkowej eksporterzy polscy, zmuszeni brakiem gotówki u odbiorców, przeszli na wzór dostawców angielskich do udzielania 3—4-miesięcznych bezprocentowych kredytów. Rynek wewnętrzny, mimo ograniczenia pracy w niektórych gałęziach przemysłu, utrzymał swą chłonność w rozmiarach z maja, nawet z nieznaczną zwyżką, skutkiem sezonowego wzrostu zapotrzebowania ze strony cementowni, oraz rozpoczęcia zaopatrywania się na przyszłą kampanię przez cukrownie.

Według tymczasowych danych produkcja węgla, zużycie wewnątrz kraju oraz eksport przedstawiały się następująco w tys. tonn:

	czerwiec 1931	maj 1931	kwiecień 1931
wydobycie	2.768	2.671	2.896
zużycie wewnątrz kraju	1.288	1.272	1.347
wywóz	1.181	1.153	1.100

Przemysł naftowy. Wydobycie ropy naogół utrzymało się na poziomie poprzedniego miesiąca. W związku ze zmniejszoną konsumcją wewnętrzną produktów naftowych, a zwłaszcza wyjątkowo niepomyślną konjunkturą eksportową, oraz gromadzeniem wobec tego dużych zapasów w zbiornikach produktów i półproduktów, a nawet nieprzerobionego surowca, rafinerje zrzeszone, pomimo wykorzystywania zaledwie połowy swej zdolności przetwórczej, coraz wyraźniej przejawiają nienotowaną od niepamiętnych czasów, z wyjątkiem okresu nadprodukcji w latach 1908, 1909 i 1910, tendencję w kierunku zmniejszenia wytwórczości. Wobec trudności zbytu zagranicą nawet kosztem znacznych strat, rafinerje wolą zredukować przeróbkę, mimo że temsamem, w myśl dotychczasowej umowy syndykackiej, narażają na zmniejszenie swój udział w pokrywaniu zapotrzebowania krajowego. Ograniczenie produkcji rafinerji, doraźnie skuteczne dla samych przetwórci, zagraża całokształtowi polskiego przemysłu naftowego, pociągnie bowiem za sobą zanik wiertnictwa, a zatem spadek wytwórczości ropy i naturalny brak surowca w razie poprawy konjunktury eksportowej i wzrostu zapotrzebowania wewnętrznego. Zagadnienie to niezwykle doniosłe, a zarazem trudne do rozwiązania, jest w dalszym ciągu przedmiotem rozważań sfer rządowych i przemysłowych.

Centrala zakupu ropy, zmuszona sytuacją, obniżyła z \$ 2'05 do \$ 1'80 za 100 kg ceny ropy marki borysławskiej oraz w podobnym stosunku rozmaitych marek ropy specjalnej. Ceny produktów naftowych na rynku krajowym nie uległy zmianie, pogorszyła się natomiast wypłacalność odbiorców. Notowania eksportowe w dalszym ciągu pozostawały na poziomie wybitnie kryzysowym, a wszelkie wysiłki wielkich koncernów światowych w kierunku poprawy pod tym względem nie dają żadnych rezultatów, wobec nieograniczenia produkcji surowca.

W przemyśle hutniczym zaznaczyło się lekkie zmniejszenie napływu zamówień, spowodowane głównie skurczeniem się zleceń ze strony handlu hurtowego, które w stosunku do poprzedniego miesiąca spadły o około 20%, a w porównaniu z czerwcem r. ub. — o 40%. Ogółem syndykat otrzymał zamówień na 18'1 tys. tonn, czyli o blisko 1½ tys. tonn mniej, niż w maju. Zlecenia rządowe osiągnęły około 3 tys. tonn. Na uwagę zasługuje zdobycie przez zjednoczone huty „Królewską” i „Laure”, pomimo silnej konkurencji międzynarodowego kartelu, zamówienia na dostawę około 28 tys. tonn szyn dla kolei holenderskich.

W przemyśle metalowym zanotowana w poprzednim miesiącu w niektórych działach pewna, nieznaczna zresztą, poprawa sezonowa trwała w dalszym ciągu, pomimo to stan zatrudnienia w przemyśle nie przekraczał 40% poziomu z tego samego okresu w latach normalnej konjunktury. Stosunkowo najlepiej uruchomione były fabryki względnie ich działy, wykonywujące zamówienia zagraniczne, głównie dla Rosji, z którą w najbliższym czasie mają być podjęte pertraktacje o nowe dostawy, mianowicie większej ilości obrabiarek, następnie parowozów i pomocniczych narzędzi kolejowych. Wskutek trwającej wciąż silnej walki konkurencyjnej przedstawiało się w dalszym ciągu bardzo niepomyślnie położenie fabryk gwoździ i drutu, jakkolwiek ze strony rynku dał się zauważyć nawet wzrost zapotrzebowania, wobec wyczerpania się zapasów u hurtowników, którzy w oczekiwaniu na dalszą zniżkę cen dotychczas ociągali się z kompletowaniem składów.

Przemysł włókienniczy okręgu łódzkiego w miesiącu sprawozdawczym zakończył całkowicie sezon letni i rozpoczął okres międzysezonowy. Sezon roku bieżącego tak pod względem produkcji jak i obrotów był znacznie lepszy, niż w roku ubiegłym, jakkolwiek w stosunku do pierwszych miesięcy w czerwcu zaznaczyło się pewne pogorszenie, wywołane głównie dalszym osłabieniem siły nabywczej ludności, zwłaszcza sfer urzędniczych, a częściowo i zwykłym okresem urlopów robotniczych i remontem maszyn w fabrykach. Przebieg sezonu letniego zaznaczył się pomyślniej w branży bawełnianej, niż wełnianej. W pierwszej ożywienie było prawie bez przerwy dobre, produkcja okazała się dość równomiernie dostosowaną do rozmiarów zapotrzebowania rynku tak, że w rezultacie zapasy, pozostałe na składach fabrycznych, są stosunkowo bardzo nieznaczne, a niektórych gatunków tkanin nawet zabrakło. W końcu czerwca część fabryk zaczęła przygotowywać się do sezonu zimowego. W branży wełnianej dużym zbytem cieszyły się jedynie damskie towary konfekcyjne, szczególnie na płaszcze, przyczem żywszy ruch dał się stwierdzić zwłaszcza u drobnych detalistów w kramach targowych, t. j. wśród towarów wprawdzie lichych, lecz tańszych. Ceny dwóch podstawowych surowców włókienniczych — bawełny i wełny pod wpływem enuncjacji Prezydenta Hoovera dość znacznie zwyżkowały, szczególnie bawełny, podnosząc się dla niej w ciągu jednego tygodnia o 20%, co spowodowało zwiększone zapotrzebowanie i podrożenie przędzy. Na zwyżkę cen tej ostatniej wpłynęły u nas poza tem zarządzenia związków przedsiębiorców bawełnianych i wełnianych o ograniczeniu czasu pracy w przedsiębiorstwach, mianowicie w branży bawełnianej redukcji jej z dn. 6 lipca do jednej zmiany i 46 godzin tygodniowo, zaś w wełnianej — do 4-ch dni w tygodniu na dwie zmiany. Dla tej ostatniej uchwała może być jednak zrealizowana dopiero po podpisaniu odpowiednich deklaracji przez 75% członków.

Przemysł bielski rozpoczął w przyśpieszonym tempie produkcję na tegoroczny sezon zimowy, pracując głównie nad zamówieniami zagranicznymi, których wykonanie, wobec strajku w maju, uległo opóźnieniu. Eksport tkanin ma się rozpocząć już w lipcu, przedewszystkiem do Austrii, gdzie z dniem 15 lipca następuje podwyżka cła na materiały wełniane, oraz na rynki odleglejsze. Produkcja dla potrzeb wewnętrznych prowadzona była w rozmiarach ograniczonych, gdyż przemysł przewiduje dość skromne możliwości zbytu, wobec znacznych jeszcze zapasów tkanin zimowych w handlu, z drugiej zaś strony — dalszego zubożenia ludności przez liczne redukcje i zmniejszenie płac. Dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym poprawił się w czerwcu zbył wełnianych tkanin letnich męskich i damskich, zwłaszcza w handlu detalicznym.

W przemyśle białostockim, notowane w poprzednim miesiącu wydatne ożywienie, utrzymało się nadal, przyczem zamówienia zagraniczne napływały dość licznie i znacznie przekraczały stan zeszłoroczny, jednak ceny eksportowe w bieżącym roku są niższe, niż w ubiegłym.

Przemysł kapelusznicy podjął produkcję na sezon jesienny i zimowy, w rozmiarach jednak znacznie zmniejszonych ze względu na dość umiarkowany napływ zamówień i poważne zapasy u detalistów towaru z ostatnich sezonów. Sprzedaż kapeluszy letnich osiągnęła zaledwie 50% obrotów zeszłorocznych, obejmując tylko najtańsze gatunki towaru. Słaby był również przebieg sezonu w przemyśle trykotażowym, przynosząc jedynie w eksporcie dość poważne rezultaty, pomimo silnej konkurencji. Stosunkowo pomyślnie natomiast zaznaczył się sezon w przemyśle pończosznicy, przyczem największym powodzeniem cieszyły się gatunki tanie, których zapasy wyprzedane zostały kompletnie. Eksport nie wykazał większej aktywności. Przemysł jutowy i konopny, wobec bardzo słabego zapotrzebowania, nadal pracował w rozmiarach bardzo ograniczonych.

Ogólny wywóz materiałów i wyrobów włókienniczych utrzymał się na poziomie maja, gdyż spadkowi eksportu przędzy wełnianej o 0·7 milj. zł. towarzyszył wzrost prawie w tejże wysokości zbytu tkanin wełnianych.

W przemyśle drzewnym położenie nie uległo większym zmianom. Zapotrzebowanie na materiały tarte w niektórych miejscowościach wzrosło, jednak ze względu na proponowane warunki płatności do większych transakcyj nie dochodziło. Również na rynkach zagranicznych dało się zauważyć pewne ożywienie, jakkolwiek ceny w dalszym ciągu kształtowały się bardzo nisko. Jedynie przy niektórych sortymentach specjalnych notowano lekkąwyżkę. Wobec posiadania znacznych zapasów, wiele tartaków zmuszone były do zmniejszenia produkcji, a niektóre przewidują w najbliższym czasie nawet całkowite wstrzymanie pracy.

Eksport materiałów i wyrobów drzewnych powiększył się o 2·1 milj. zł. i wyniósł przeszło 23 milj. zł., był jednak o 6 milj. zł. mniejszy, niż w czerwcu r. ub.

W końcu miesiąca sprawozdawczego z inicjatywy Izby Handlowej Bałtycko-Skandynawskiej odbyła się w Warszawie konferencja przedstawicieli czołowych organizacji przemysłu drzewnego Estonji, Finlandji, Łotwy, Norwegji, Polski, Szwecji i Z. S. S. R. Konferencja ta zdaje się być pierwszym etapem na drodze do utworzenia, uznanego przez nią za niezbędne dla złagodzenia obecnych trudności i zapobieżenia przyszłym kryzysom, międzynarodowego porozumienia w dziedzinie eksportu drzewnego. Ostateczne ustalenie zasad przyszłego porozumienia w eksporcie drzewa ma być przedmiotem następnej konferencji z udziałem przedstawicieli wymienionych głównych państw, produkujących drzewo.

Przemysł papierniczy. W fabrykach papieru drzewnego, na skutek zwiększonego w związku z sezonem owocowym zapotrzebowania na papier pakowy, zaznaczyło się znaczne ożywienie tak, że zbyt przekroczył nawet wysokość miesięcznej produkcji, natomiast wytwórnice papieru bezdrzewnego zmuszone były do częściowego zawieszenia pracy: jedne z nich zredukowały ją do 3 dni w tygodniu, inne zaś zatrudnione były bez przerwy dwa tygodnie, resztę zaś dni miesiąca stały beczynne. Produkcja papieru bezdrzewnego przeważnie nadal szła na skład, gdyż hurtownicy, pomimo nikłych zapasów, wstrzymywali się od większych zakupów w obawie przed zniżką cen, które dotychczas utrzymują się na niezmiennym poziomie.

W przemyśle skórzanym, z powodu zakończenia sezonu, stan zatrudnienia w niektórych garbarniach uległ pogorszeniu. Obroty w stosunku do poprzedniego miesiąca skurczyły się o mniej więcej 25%, a w porównaniu z czerwcem r. ub. osiągnęły zaledwie 50%. Ceny skór tak surowych jak i gotowych zniżkowały od 7% do 8%.

Przemysł chemiczny. Wobec okresu posezonowego sprzedaż krajowa nawozów sztucznych ograniczała się do stosunkowo nieznacznych ilości. Według obliczeń Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen zbyt wewnątrz kraju nawozów sztucznych w tegorocznym sezonie wiosennym był mniejszy o 57%, niż w tymże okresie r. 1929/30 i o 74%, niż na wiosnę 1928/29 r.; zbyt nawozów potasowych spadł odpowiednio — o 55% i 77%, fosforowych zaś — o 48% i 74%.

Przemysł perfumeryjno-kosmetyczny wykazał w porównaniu z majem spadek obrotów o 10-15%, przyczem popytem cieszyły się jedynie artykuły sezonowe i pierwszej potrzeby. Fabryki zmuszone były do ograniczenia wytwórczości, celem dostosowania jej do rozmiarów zapotrzebowania.

W przemyśle produktów węglpochodnych większych zmian nie zanotowano. W dalszym ciągu zadowalająco rozwijał się zarówno w kraju jak i zagranicą zbyt benzolu motorowego tak, że nagromadzone w zimie zapasy uległy znacznej redukcji. Normalnie powiększyła się również sprzedaż czystych benzoli i toluolu dla przemysłu chemicznego, oraz ożywił się nieco popyt na oleje impregnacyjne do nasycania materiałów drzewnych, prace jednak w nasycalniach nie zostały dotąd podjęte w całej pełni, to też zapotrzebowanie rozwijało się powoli, ilościowo znacznie ustępując popytowi lat ubiegłych. Dla innych produktów konjunktura naogół poprawie nie uległa.

Przemysł ceramiczny. Wskutek częściowego wyczerpania się zapasów niektóre cegielnie, dotąd nieczynne, podjęły produkcję, oczywiście w rozmiarach ograniczonych. Naogół jednak uruchomienie cegielni w dalszym ciągu było bardzo słabe i praca ograniczała się przeważnie do 2-3 dni w tygodniu. W wielu miejscowościach ceny spadły do 50-60 zł. za 1.000 sztuk loco stacja wyładowcza, podczas gdy w tym samym czasie r. ub. wynosiły 80-90 zł. loco stacja załadownicza. Fabryki fajansu zatrudnione były przeważnie zaledwie przez 4 dni w tygodniu przy coraz szerszej tendencji do redukcji pracy do 3 dni w tygodniu względnie nawet zamknięcia niektórych fabryk, wobec stale malejących obrotów zarówno na rynku krajowym jak i w eksporcie.

Ruch budowlany ogranicza się przeważnie do budowy prywatnych domów mieszkalnych w dużej mierze środkami prywatnymi, których właściciele, wycofawszy je w obawie o swój majątek z prywatnych lokat, budują domy, zadawając się małą rentownością. Poza tem do rozpowszechniania się tego rodzaju inwestycji — które w stosunku do budownictwa rządowego, komunalnego i przemysłowego zajmuje w bieżącym sezonie stanowisko nierówne silniej przeważające, niż w latach ubiegłych — przyczynił się niski poziom cen materiałów budowlanych. Jednocześnie należy zaznaczyć, że, pomimo nader trudnych warunków, z funduszy publicznych na rok bieżący przeznaczono na akcję budowlano-mieszkaniową około 100 milj. zł.

Handel. Na ogólnem tle słabych obrotów, ustępujących stanowi zeszłorocznemu, zaznaczyło się stosunkowo duże ożywienie w branży gumowo-sportowej i dość znaczne we włókienniczej. Stosunkowo zadowalające były obroty w dziale konfekcji męskiej i damskiej, wynosząc około 75% zeszłorocznych. W handlu żelazem ruch utrzymał się na poziomie poprzedniego miesiąca, w porównaniu jednak z czerwcem r. ub. był mniejszy o 20%, przyczem hurtownicy, chcąc zmniejszyć ryzyko, w dalszym ciągu przechodzą na handel detaliczny. Wyraźny natomiast spadek obrotów zaznaczył się nadal w branży kolonialno-spożywczej, które w stosunku do maja zmniejszyły się o 20%, osiągając zaledwie połowę sprzedaży czerwcowej w r. ub. Dalsza obniżka płac urzędniczych odbiła się niekorzystnie na wypłacalności kupiectwa, które licząc dotąd na pewne spłaty rat każdego pierwszego za towary, sprzedane urzędnikom, już w czerwcu doznało zawodu w postaci poważnego spadku należnych wpływów.

Ogólny wskaźnik cen hurtowych ¹⁾ zmniejszył się w czerwcu o 1·4 punktu, zaś detalicznych — o jeden punkt, wynosząc: pierwszy 73·4, drugi 91·6. Spadek ten spowodowany został głównie potaniem produktów rolnych, których wskaźnik hurtowy zmniejszył się z 66·8 do 63·9, detaliczny zaś — z 84·0 do 82·4.

Obroty towarowe z zagranicą w porównaniu z poprzednim miesiącem zmniejszyły się o 14·7 milj. zł, z czego na import przypadło 7·7 milj. zł, zaś na eksport 7·0 milj. zł. Przywieziono około 240 tys. tonn za 129·4 milj. zł, wywieziono natomiast 1·6 milj. tonn wartości 161·6 milj. zł. W stosunku do czerwca r. ub. import skurczył się o 48 milj. zł, eksport natomiast — tylko o 7·7 milj. zł. Saldo dodatnie wyniosło 32·2 milj. zł, wobec czego nadwyżka wywozu nad przywozem osiągnęła w ciągu całego ubiegłego półrocza zgórą 145 milj. zł, podczas gdy w tym samym czasie r. ub. równała się 88·4 milj. zł.

Obrót towarowy portu gdyńskiego w stosunku do maja ²⁾ zmniejszył się o 42·7 tys. tonn i wyniósł 434 tys. tonn.

Na rynku pracy zaznaczył się dalszy znaczny spadek bezrobocia, osiągając w ciągu czerwca i pierwszych dni lipca bezmała 44 tys. tak, że w dniu 4 lipca liczba bezrobotnych wynosiła 276·4 tys., była jednak o przeszło 73 tys. wyższa, niż w tymże czasie r. ub. Zmniejszenie bezrobocia nastąpiło przede wszystkim w grupie robotników niewykwalifikowanych, następnie budowlanych i metalowych, wzrost zaś głównie w grupie pracowników umysłowych.

¹⁾ Wskaźniki za maj skorygowane, za czerwiec prowizoryczne.

²⁾ W poprzednim sprawozdaniu mylnie wydrukowano obrót w maju w wysokości 466·7 tys. tonn, powinno być 476·7 tys. tonn.

Kronika ustawodawstwa gospodarczego. Z wydanych w czerwcu rozporządzeń gospodarczych na uwagę zasługują:

Ustawa z dn. 21. III. 1931 r.

(Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 423), przeciwalkoholowa w sprawie ograniczeń w sprzedaży i spożyciu napojów alkoholowych.

Rozp. Min. Pocz. i Telegrafów
z dn. 29. IV. 1931 r.

(Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 426) o częściowej zmianie taryfy telefonicznej, obowiązującej na sieciach, eksploatowanych przez Polską Akcyjną Sp. Telefoniczną.

„ Min. Skarbu i Przemysłu i Handlu
z dn. 13. V. 1931 r.

(Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 440) o przeniesieniu Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej z Grudziądza do Gdyni.

„ Min. Robót Publ. i Skarbu z dn.
10. VI. 1931 r.

(Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 458) o zmianie niektórych paragrafów rozporządzenia z dn. 17 marca r. b. w sprawie wykonania Ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym.

„ Min. Skarbu z dn. 26. V. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 459) o podwyższeniu poręki państwowej z 34,4 milj. zł w zł. do 50 milj. zł w zł. za wkłady, złożone w Banku Gospodarstwa Krajowego.

„ Min. Skarbu z dn. 20. VI. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 460) o podwyższeniu z dn. 27 czerwca r. b. dotychczasowych opłat za paszporty na wyjazd zagranicę:

1) za paszport, uprawniający do jednorazowego wyjazdu ze zł 100 do 200

2) za paszport, uprawniający do wielokrotnych wyjazdów „ „ 250 „ 350

3) za paszport ulgowy, uprawniający do wielokrotnych wyjazdów „ „ 150 „ 200,
a w celach, przewidzianych w art. 3 Ustawy z dn. 17. VII. 1924 r.,

lub specjalnie zasługujących na uwzględnienie „ „ 110 „ 150

Opłaty ulgowe za paszporty, uprawniające do jednorazowego wyjazdu oraz w celach żeglarskich, pozostały niezmienione i wynoszą zł 25, 20 wzgl. 3.

„ Min. Rob. Publ. z dn. 27. V. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 463) o zniesieniu urzędu budowy gmachów państwowych i jednoczesnem przeniesieniu jego czynności w Warszawie na Komisarjat Rządu m. st. Warszawy.

„ Min. Pocz. i Telegr.
z dn. 16. VI. 1931 r.

(Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 464) w sprawie częściowej zmiany i uzupełnienia taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej.

„ Min. Skarbu, Przemysłu i Handlu
oraz Roln. z dn. 22. VI. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 467) ustanawiające nowy wykaz ulg celnych dla szeregu przywożonych towarów.

Rozwój cen w Polsce w latach 1922—1930.

R o k	Wskaźnik cen hurtowych w Polsce			Wskaźnik cen detalicznych w Warszawie				Wskaźnik kosztów utrzymania w Warszawie	
	Ogólny	Artykuły rolne	Artykuły przemysłowe	Ogólny	Artykuły rolne	Artykuły przemysłowe	Żywność	Ogólny	Żywność
Ceny w 1927 r. = 100									
1922	71	58	82	—	—	—	—	44	51
1923	82	56	107	—	—	—	—	56	61
1924	103	86	115	—	—	—	—	111	112
1925	106	99	110	112	111	113	111	115	112
1926	89	82	94	93	86	97	88	90	87
1927	100	100	100	100	100	100	100	100	100
1928	101	97	104	104	100	107	100	103	99
1929	96	86	103	107	105	110	105	106	99
1930	82	69	94	101	91	111	92	100	86

U w a g a: Wskaźniki obliczone zostały według cen wyrażonych w złotych.

**Zasiewy i zbiory ważniejszych ziemiopłodów w Polsce
w latach 1909 — 1913, 1926 — 1930.**

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies	Ziemniaki	Buraki cukrowe
Powierzchnia zasiana w tysiącach hektarów						
1909 — 1913 (przeciętna roczna)	1.353	5.087	1.265	2.749	2.404	168
1926 — 1930 " "	1.407	5.697	1.176	2.074	2.529	209
1930	1.646	5.895	1.234	2.187	2.672	185
Ogólne roczne zbiory w milionach kwintali						
1909 — 1913 (przeciętna roczna)	16·8	57·1	14·9	28·1	247·9	41·1
1926 — 1930 " "	17·5	62·3	14·3	23·8	276·9	43·9
1923	14·9	61·7	12·8	22·1	224·6	25·7
1924	10·2	37·6	9·5	15·4	226·2	32·1
1925	17·4	67·4	13·0	20·9	247·3	36·9
1926	14·3	51·8	12·1	19·4	213·8	37·2
1927	16·6	58·9	12·8	21·4	267·7	36·2
1928	16·1	61·1	15·3	25·0	276·6	49·0
1929	17·9	70·1	16·6	29·5	317·5	49·7
1930	22·4	69·6	14·6	23·5	309·0	47·2
Przeciętne zbiory z ha w kwintalach						
1909 — 1913 (przeciętna roczna)	12·4	11·2	11·8	10·2	103	245
1926 — 1930 " "	12·4	10·9	12·1	11·5	109	210
1923	12·4	11·3	11·8	11·7	98	189
1924	8·0	7·2	8·7	7·9	96	197
1925	13·4	11·7	11·8	10·7	102	214
1926	10·9	9·1	10·9	9·8	89	201
1927	12·2	10·2	11·4	10·8	110	179
1928	12·5	11·4	13·2	12·3	110	209
1929	12·6	12·1	13·2	13·5	120	208
1930	13·6	11·8	11·9	10·7	116	255